

**PREZES URZĘDU
OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DELEGATURA W POZNANIU**

61-851 Poznań, ul. Zielona 8
Tel. (0-61) 852-15-17, Tel/Fax (0-61) 852-77-50, Tel. (0-61) 851-86-41
E-mail: poznan@uokik.gov.pl

Poznań, 07.11.2000 r.

RPZ - 036/25/2000/MC/506

DECYZJA Nr RPZ - 21 /00

I. Na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 5 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 24.02.1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz.U z 1999 r. Nr 52, poz. 547 zę zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu **nakazuje się zaniechanie** stosowania przez Energetykę Poznańską S.A. z siedzibą w Poznaniu praktyki monopolistycznej polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej poprzez narzucenie Bernadecie i Mieczysławowi K[REDAKOWANE] uciążliwych warunków umowy o przyłączenie do sieci energetycznej ich posesji w miejscowości [REDAKOWANE] gm. Złotów, w zakresie rozliczeń kosztów poniesionych w związku z tym przyłączeniem, tj. ustalenie opłaty za przyłączenie w zawyżonej wysokości i osiągnięcie tą drogą nieuzasadnionych korzyści

II. Na podstawie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów **nakłada** na Energetykę Poznańską S.A. z siedzibą w Poznaniu **karę pieniężną** w wysokości 100.000 zł (słownie: sto tysięcy złotych).

Uzasadnienie

Do Delegatury Urzędu Konkurencji i Konsumentów w Poznaniu wpłynął wniosek pp. Bernadety i Mieczysławy K[REDAKOWANE] o przeprowadzenie postępowania administracyjnego i stwierdzenie stosowania przez Energetykę Poznańską S.A. z siedzibą w Poznaniu praktyki monopolistycznej określonej w art. 5 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów – zwaną dalej także ustawą antymonopolową.

Wnioskodawcy podali, że w kwietniu 1999 r. została im narzucona umowa kupna – sprzedaży oraz o przyłączenie do sieci skutkująca w istocie nieodpłatnym przekazaniem Energetyce Poznańskiej S.A. linii energetycznej doprowadzającej prąd elektryczny pod budowę domu jednorodzinnego na nieruchomości ww. w miejscowości [REDAKOWANE] gm. Złotów. Koszty wybudowania infrastruktury, wynoszące łącznie ok. 9000 zł. obciążyli w

całości wnioskodawców, a Energetyka nie uczestniczyła w finansowaniu przedmiotowej inwestycji. W opinii wnioskodawców, zawarcie umowy, na mocy której nastąpiło przeniesienie na własność Energetyki ww. urządzeń energetycznych mogło nastąpić jedynie w następstwie zastosowania przez przedsiębiorstwo energetyczne przymusu, z racji zajmowania pozycji monopolistycznej na rynku dostaw energii elektrycznej. Wnioskodawcy w zetknięciu z przedsiębiorstwem energetycznym dysponowali słabszą pozycją kontraktową i nie mieli możliwości wyboru optymalnego dla siebie wariantu bądź decydowania o treści umowy łączącej obie strony, określającej warunki przyłączenia. Nieprzyjęcie warunków umowy narzuconych przez Energetykę, nakładających obowiązek zbycia wybudowanych własnym kosztem i staraniem urzędów na jej rzecz, skutkowałoby odmową dostawy energii elektrycznej niezbędnej do wybudowania domu jednorodzinnego, bowiem Energetyka uzależniła dostarczanie prądu pod plac budowy od przeniesienia na jej majątek wspomnianej linii energetycznej.

Upatrując w powyższym działaniu zakładu energetycznego stosowanie praktyki monopolistycznej wnioskodawca wystąpił do Urzędu Konkurencji i Konsumentów - Delegatura w Poznaniu o wszczęcie przeciwko Energetyce postępowania administracyjnego. Dyrektor Delegatury upoważniony na podstawie § 1 pkt 7 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1999 r. w sprawie określenia właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Konkurencji i Konsumentów, wszczął postępowanie w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania Energetyka nie zgodziła się z zarzutem naruszenia ustawy antymonopolowej podając, iż nie przejęła ona nieodpłatnie przyłącza sfinansowanego przez Bernadetę i Mieczysława K. [REDAKTOWANE] gdyż z wartością przekazanego przyłącza dokonano wzajemnego potrącenia do wysokości opłaty przyłączeniowej pobieranej przez przedsiębiorstwa energetyczne zgodnie z rozporządzeniem ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz.U. Nr 135, poz. 881), zwanego także dalej rozporządzeniem przyłączeniowym, oraz Taryfą energii elektrycznej.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, co następuje:

W dniu 2.02.1999 r. państwo K. [REDAKTOWANE] podpisali z Energetyką Poznańską S.A. Zakład w Wałczu projekt umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej nr 25u/V/1999 oraz otrzymali warunki techniczne przyłączenia ich budynku mieszkalnego na działce nr [REDAKTOWANE] w miejscowości [REDAKTOWANE]. Podpisany przez strony projekt umowy o przyłączenie przewidywał, że ostateczna opłata za przyłączenie zostanie obliczona po zatwierdzeniu taryf przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Państwo K. [REDAKTOWANE] wykonali własnym kosztem i staraniem projekt techniczny oraz zrealizowali zakres prac objętych warunkami technicznymi, tj. wybudowali przyłącze, na które składały się następujące urządzenia:

- linia napowietrzna nn 0,4 kV AsXSn 4x50 mm² o długości 73 m
- linia kablowa nn 0,4 kV YAKY 4x50 mm² o długości 15 m
- złącze kablowo - pomiarowe SZK - 1/1

W kwietniu 1999 r. wnioskodawcy zgłosili Energetyce do odbioru zrealizowane przyłącze, co zostało potwierdzone protokołem odbioru technicznego z dnia 07.04.1999 r. Energetyka na podstawie otrzymanego od państwa K. [REDAKTOWANE] oświadczenia o poniesionych kosztach sporządziła umowę kupna - sprzedaży przyłącza oraz o przyłączenie do sieci.

Zgodnie z powyższą umową zakupiła od państwa K[REDAKOWANE] przyłączy o wartości 9.000 zł. Jednocześnie wnioskodawcy zostali zobowiązani do zapłacenia opłaty przyłączeniowej w kwocie 8.999,77 zł brutto. Przy obliczaniu ww. opłaty Energetyka zastosowała zasadę indywidualnych rzeczywistych kosztów realizacji przyłączenia. Gdyby opłata za przyłączenie została obliczona według stawek ryczałtowych, wówczas zgodnie z Taryfą energii elektrycznej wyniosłaby 13.017,20 zł (przy ujęciu sieci w planie zagospodarowania przestrzennego). Z uwagi na to, że wnioskodawcy wykonali inwestycję własnym staraniem opłatę ustalono na podstawie rzeczywiście poniesionych przez nich kosztów, zakładając, że jest to dla nich rozwiązanie korzystniejsze. Wskutek przyjęcia obu tych wartości, tj. opłaty przyłączeniowej i ceny za przyłączy na jednakowym poziomie wierzytelności stron uległy wzajemnemu potrąceniu, zgodnie z rozumieniem art. 498 k.c.

W dniu 30.03.1999 r. została zawarta umowa o dostarczanie energii elektrycznej między Energetyką Poznańską Zakładem Usług Energetycznych w Wałczu a państwem K[REDAKOWANE], na podstawie której odbiorcy zostali zakwalifikowani do grupy taryfowej C11, a Zakład zobowiązał się dostarczać energię elektryczną o maksymalnej mocy 12 kW.

Na początku maja 2000 r. państwo K[REDAKOWANE] zwrócili się Urzędowi Konkurencji i Konsumentów w Poznaniu Delegatury w Poznaniu z wnioskiem o zbadanie okoliczności faktycznych w sprawie przyłączenia i przeprowadzenie postępowania antymonopolowego przeciwko Energetyce Poznańskiej S.A.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Stosownie do art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz.U. z 1999 r. Nr 52, poz. 547 ze zm.) praktykami monopolistycznymi są praktyki polegające na narzucaniu uciążliwych warunków umów przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści.

Brak którejkolwiek ze wspomnianych przesłanek powoduje, że nie można zarzucić podmiotowi dominującemu stosowania praktyki monopolistycznej, przewidzianej w tym przepisie.

Faktem bezspornym jest, że Energetyka Poznańska S.A. na lokalnym rynku dystrybucji energii elektrycznej posiada pozycję dominującą w rozumieniu art. 2 pkt 7 ustawy antymonopolowej. Dysponuje zatem przewagą kontraktową nad swoimi kontrahentami w zakresie negocjowania warunków ich przyłączenia do sieci. Oznacza to, że ma wystarczającą siłę, by narzucić treść umów, jakiej nie byłaby w stanie wynegocjować w warunkach istnienia konkurencji na rynku.

Przechodząc do oceny działań Energetyki poznańskiej S.A. na gruncie przepisów ustawy antymonopolowej, warto na wstępie podkreślić, iż zawarcie umowy polega na zgodnych oświadczeniach stron zmierzających do wywołania określonych w jej treści skutków prawnych. Chodzi o skutki zgodne z zamiarem stron, wyrażających swoją wolę w sposób swobodny. Samo podpisanie przez wnioskodawców umowy kupna – sprzedaży przyłączy i sieci oraz o przyłączenie do sieci i zgodnie z jej warunkami, przeniesienie własności pobudowanych urządzeń na rzecz przedsiębiorstwa, nie dowodzi dobrowolności ich działania w tym zakresie, liczy się bowiem treść stosunku cywilno – prawnego.

Ustawa antymonopolowa jest jedną z ustaw ograniczających swobodę kształtowania przez strony stosunku prawnego, o której wspomina art. 353¹ k.c.. W konsekwencji umowy zawarte z naruszeniem ww. ustawy, zgodnie z jej art. 8 ust. 2, są w całości lub w

odpowiedniej części nieważne. Energetyka Poznańska S.A., nie spotykając się na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej z konkurencją innych podmiotów, podlega rygorom ustawy antymonopolowej przeciwdziałającej wykorzystywaniu rynkowej dominacji. Chroniąc równość praw uczestników rynku w obrocie prawnym, wspomniana ustawa przeciwdziała wykorzystywaniu przez przedsiębiorców silniejszej pozycji na rynku. Jest bezspornym, że z racji posiadania przez przedsiębiorstwo energetyczne pozycji monopolistycznej na lokalnym rynku, jego kontrahenci (w tym wnioskodawcy) mogą być od niego uzależnieni i w stosunkach umownych funkcjonować na nierównej pozycji. Dlatego każda umowa, skutkiem której wbrew zasadzie ekwiwalentności świadczeń (art. 487 kc) przechodzi na stan majątkowy przedsiębiorstwa mienie znacznej wartości, mogłaby dojść do skutku w następstwie wykorzystania przez nie swojej pozycji dominującej. Bez takiego założenia, oświadczenie wnioskodawców skutkujące w swojej istocie sfinansowaniem części infrastruktury przedsiębiorstwa, jawiłoby się jako czynność nieracjonalna. Brak bowiem uzasadnienia, aby od jednego podmiotu wymagać finansowania majątku trwałego innego podmiotu. ¹Testem sprawdzającym jest racjonalność zachowania kontrahenta oceniana według hipotetycznego założenia istnienia konkurencji na rynku. Jeżeli, przy takim założeniu, rynkowy monopolista nie byłby w stanie wymóc od kontrahenta zobowiązania złożonego w warunkach rynkowej dominacji, zobowiązanie to należy uznać za ograniczające samodzielność kontrahenta.

Zdaniem Urzędu, Energetyka nadużyła pozycji rynkowej, albowiem mając możliwość wyboru, wnioskodawcy nie zaakceptowaliby spornych postanowień umowy z dnia 1.04.1999 r., które są dla nich uciążliwe, gdyż obciążają ich w swej istocie nakładami budowy urządzeń, które stały się własnością przedsiębiorstwa.

Jest oczywistym, że przejmując na swój majątek urządzenia służące do doprowadzania energii elektrycznej do nieruchomości państwa Kabatek (ogólnie zwane tu przyłączem), Energetyka powinna przeprowadzić stosowne rozliczenie z odbiorcami, na warunkach uwzględniających zasadę ekwiwalentności świadczeń.

Zadośćuczynienie zasadzie ekwiwalentności świadczeń nie wymaga zwrotu całości nakładów poczynionych przez odbiorców. Żądanie zwrotu całości tych kosztów uznać należy za zbyt daleko idące. Nie można bowiem nie dostrzegać, że zarówno odbiorca jak i przedsiębiorstwo odnoszą korzyści z eksploatacji nowych urządzeń energetycznych. To w głównej mierze decydowało, iż Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i Sąd Antymonopolowy, w swojej praktyce orzeczniczej za przejaw praktyk monopolistycznych uznawał odmowę współfinansowania inwestycji, a nie odmowę zwrotu całości kosztów.

Wprawdzie sama ustawa antymonopolowa nie zawiera bliższych postanowień regulujących kwestie ekwiwalentności świadczeń stron umowy o przyłączenie do sieci energetycznej, tym niemniej takie regulacje funkcjonują na gruncie ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54 z 1997 r., poz. 384, z późn. zm.). W odniesieniu do niniejszej sprawy istotne znaczenie miało tutaj rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz.U. Nr 135, poz. 881), a zwłaszcza rozdział 3 - pokrywanie kosztów przyłączenia.

W ocenie Urzędu nic nie stoi na przeszkodzie aby rozstrzygnąć kwestie uciążliwości spornej umowy przyłączeniowej w oparciu o powołane wyżej przepisy, skoro obowiązywały

¹ S. Gronowski: *Ustawa antymonopolowa. Komentarz*. Warszawa 1999, str. 166

one w dacie zawarcia tej umowy, a zakład energetyczny ustalając zasady opłaty za przyłączenie już te przepisy zastosował.

Zasadą obowiązującą we wszystkich sektorach energetyki jest, że przedsiębiorcy energetyczni nie pokrywają całości nakładów związanych z przyłączeniem do sieci nowych odbiorców, nie pokrywają ich również w całości podmioty przyłączane, jednak partycypują one w tych nakładach. Ustalone w oparciu o te nakłady, koszty związane z przyłączeniem do sieci nowych podmiotów stanowią podstawę do ustalenia, w taryfie lub w umowie o przyłączenie, opłaty za przyłączenie, którą następnie winien uiścić odbiorca. Można przyjąć, iż zasadniczo wysokość tej opłaty wyznacza górną granicę zobowiązania finansowego odbiorcy związanego z inwestycją energetyczną na jego rzecz, zaś każda kwota pobrana przez przedsiębiorstwo energetyczne ponad opłatę za przyłączenie stanowi dla odbiorcy uciążliwy warunek umowy, naruszający zasadę ekwiwalentności świadczeń stron. Inaczej mówiąc i ujmując to w kategoriach prawa cywilnego, różnica między nakładami poczynionymi przez odbiorcę a opłatą przyłączeniową wyznacza zakres bezpodstawnego wzbogacenia przedsiębiorstwa energetycznego. **Fundamentalną kwestią dla rozstrzygnięcia zarzutów wnioskodawców było zatem prawidłowe ustalenie wysokości opłaty za przyłączenie do sieci przedsiębiorstwa.**

§ 13 ust. 1 rozporządzenia przyłączeniowego z dnia 21 października 1998 r. przewidywał, iż koszty przyłączenia do sieci określa się na podstawie nakładów na budowę przyłącza oraz nakładów na budowę lub rozbudowę sieci o tym samym napięciu, co budowane przyłącze – niezbędną do realizacji przyłączenia. Koszty przyłączenia **ponoszone przez przedsiębiorstwo sieciowe**, wynikające z warunków przyłączenia lub wstępnych warunków przyłączenia, zgodnie z ust. 2 § 13 rozporządzenia, stanowią następnie podstawę do ustalenia, w taryfie lub umowie o przyłączenie, opłaty za przyłączenie. Koszty przyłączenia, o których mowa w ust. 2 są pokrywane w formie określonej w taryfie - opłaty ryczałtowej za przyłącze i za rozbudowę sieci, bądź, określonej w umowie o przyłączenie – opłaty ustalonej na podstawie indywidualnych rzeczywistych kosztów realizacji przyłączenia.

Zdaniem Urzędu, kwestią decydującą o prawidłowości ustalenia opłaty za przyłączenie jest rozróżnienie pomiędzy nakładami ponoszonymi na budowę przyłącza (i ew. rozbudowę sieci), a kosztami stanowiącymi podstawę do ustalenia opłaty za przyłączenie, skoro obydwoma pojęciami operuje rozporządzenie przyłączeniowe i to w sposób, który nie pozwala uznać ich za pojęcia wymienne. Jest to rozróżnienie istotne zważywszy, iż zdaniem Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki stawki opłat za przyłączenie oparte na kosztach przedsiębiorstwa energetycznego byłyby do 90 % niższe w przypadku rozbudowy sieci, a w przypadku przyłącza do 50%, w stosunku do stawek wyliczanych w oparciu o nakłady, albowiem na koszty składają się tylko: amortyzacja i odsetki od kredytów ("Informacja o zatwierdzonych taryfach dla energii elektrycznej w sektorze dystrybucyjnym" s. 9 – karty 63 -76 akt adm.).

Przedsiębiorstwo wprowadzi deklarowało, iż ostateczna opłata za przyłączenie ustalona została w oparciu o indywidualne rzeczywiste koszty przyłączenia, tym niemniej z zebranego materiału wynika (co powinno być bezsporne), iż faktycznie podstawę tę stanowiły nie koszty lecz nakłady poczynione przez wnioskodawców. Kwotę opłaty ustalono bowiem jako ich równowartość 8.999,77 zł. Tymczasem w piśmie dyrektora Departamentu Energetyki Ministerstwa Gospodarki z dnia 10.05.1999 r. kierowanym do Urzędu Regulacji Energetyki (na którym to piśmie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki oparł cytowane wnioski) wyraźnie oddzielono nakłady od kosztów (pismo z dnia 10.05.1999 r. – karty 59-61 akt adm.). Wskazano w nim m.in., iż analiza treści przepisów obowiązujących w sektorze energetycznym prowadzi do stwierdzenia, iż ani ustawa - Prawo energetyczne, ani też rozporządzenie przyłączeniowe nie przewidują, iż podmioty przyłączane do sieci mają

pokrywać w całości **nakłady przedsiębiorstwa sieciowego**. Zwrócono w nim dalej uwagę, iż opłata przyłączeniowa powinna przenosić te koszty przedsiębiorstwa energetycznego, które wynikają ze zwiększenia się kosztów prowadzonej działalności w związku z jego rozwojem i przyłączaniem nowych odbiorców, a nie uwzględnionych w kosztach historycznych opartych o dane księgowe za okresy przeszłe. Dlatego przyjmowane do kalkulacji stawek opłat za przyłączenie koszty budowy przyłącza i rozbudowy sieci planowane do poniesienia po przekazaniu inwestycji do eksploatacji (w postaci amortyzacji, odsetek od kredytów, itp.), powinny odpowiadać w przyszłości kosztom ujętym w ewidencji księgowej prowadzonej zgodnie z dokumentacją księgową określoną przepisami o rachunkowości.

Autor cytowanego pisma wspominał nadto, iż w kontekście wprowadzonych zmian w rozporządzeniu Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie ciepłem, w tym rozliczeń z indywidualnymi odbiorcami w lokalach, rozporządzeniem z dnia 26.03.1999 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 291), zwłaszcza w § 10 ust. 3 i § 13 ust. 1 pkt 2 - uzasadnione koszty modernizacji i rozwoju stanowią średnie roczne koszty określone dla okresu regulacji i związane z eksploatacją urządzeń i instalacji przekazywanych do eksploatacji w wyniku inwestycji rozwojowych i modernizacyjnych.

Warto w tym miejscu podnieść, iż przytoczona interpretacja Ministerstwa Gospodarki stała się podstawą do wystąpienia Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do przedsiębiorstw energetycznych (dystrybutorów energii elektrycznej), wskutek czego wszystkie te przedsiębiorstwa znacznie obniżyły zawarte w swoich taryfach opłaty przyłączeniowe (na podstawie Uchwały Zarządu EP S.A. Nr 187/99 z dnia 22.06.1999 r. korygowane były też wszystkie opłaty za przyłączenie, naliczone przez Energetykę przed 02.07.1999).

Przy takim zapatrywaniu organów właściwych w sprawach regulacji sektora energetycznego wniosek w przedmiotowej sprawie musi być jednoznaczny, taki mianowicie, **iż przedsiębiorstwo, ustalając opłatę za przyłączenie w oparciu o rzeczywiście poniesione przez wnioskodawców nakłady, a nie indywidualne własne koszty, znacznie ją zawyżyło.** Biorąc zatem pod uwagę to co powiedziano wcześniej, właściwie wyznaczona opłata przyłączeniowa dla przedsiębiorstwa energetycznego powinna uwzględniać roczny koszt amortyzacji przejętej sieci i urządzeń, tj. 4 % ich wartości początkowej ujętej w ewidencji środków trwałych oraz roczny koszt kredytu (w postaci odsetek), w przypadku gdyby został on zaciągnięty dla sfinansowania nakładów przedsiębiorstwa. W efekcie będzie ona dużo niższa aniżeli zastosowana stawka w wysokości 8.999,97 zł. Pozostała po odliczeniu tak ustalonej opłaty kwota nakładów, jakie ponieśli państwo K. [REDAKTOR] powinna im zostać zwrócona, jako świadczenie nienależne. W przeciwnym wypadku nie zwrócone wnioskodawcom, ponad opłatę przyłączeniową nakłady, stanowią dla przedsiębiorstwa nieuzasadnioną korzyść w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej.

Dla takiego rozstrzygnięcia sprawy nie ma zdaniem Urzędu znaczenia fakt, kto finansuje (ponosi nakłady) budowę urządzeń energetycznych, skoro punktem odniesienia są koszty przedsiębiorstwa energetycznego. Nakłady zaś jako rzecz nierozdzielnie związana z kosztami (w tym sensie, że w odniesieniu do inwestycji nie ma kosztów bez nakładów) zostaną przez przedsiębiorstwo energetyczne poczynione bądź to w chwili budowy urządzeń, jeśli budowę finansuje to przedsiębiorstwo, bądź to z chwilą zwrotu nakładów podmiotowi przyłączanemu (po potrąceniu opłaty za przyłączenie), jeśli budowę finansował podmiot przyłączany.

Stwierdzić należy, że zachodzi pewna trudność w określeniu, jaka jest górna granica zobowiązania finansowego państwa K. [REDAKTOR] z tytułu ich przyłączenia do sieci energetycznej, z uwagi na przechodni okres, w którym miały miejsce okoliczności faktyczne niniejszej

sprawy. W dniu wydawania warunków technicznych (2 luty 1999 r.) EP S.A. nie miała zatwierdzonej przez Prezesa URE taryfy opłat za przyłączenie, natomiast, w kwietniu 1999 r. Energetyka miała już taryfę opłat za przyłączenie, w tym stawek ryczałtowych, niemniej wnioskodawcy zostali rozliczeni po kosztach rzeczywistych, a nie według zatwierdzonych stawek ryczałtowych. W późniejszym okresie, tj. po 2 lipca 1999 r. przedsiębiorstwo wprowadziło bardzo znaczne upusty w opłatach za przyłączenie i podmiotom, z którymi zawarto umowy o przyłączenie przed tym terminem, proponowało podpisanie aneksów przewidujących ponowne wyliczenie opłaty z zastosowaniem bieżących upustów.

Według zapewnień Energetyki, na podstawie Uchwały Zarządu EP S.A. Nr 187/99 z dnia 22.06.1999 r. korygowane były wszystkie opłaty za przyłączenie, ustalone przed 02.07.1999 mimo, że stosowne opłaty zostały dokonane i przyłączenie miało miejsce przed tym dniem (pismo EP S.A. z dnia 03.09.2000 r. – k. 78-79 akt adm.).

Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że z państwem ██████████ nie podpisano aneksu do umowy przyłączeniowej i nie skorygowano opłaty za przyłączenie.

Zdaniem Urzędu, nic nie stoi na przeszkodzie, aby skorygowane taryfy miały zastosowanie również wobec wnioskodawców, bowiem ich sytuacja była analogiczna do odbiorców wyżej omawianych.

Warto zauważyć, iż (w świetle wyjaśnień Energetyki), gdyby państwo K ██████████ ubiegali się o przyłączenie do sieci w chwili obecnej, ponieśliby koszty w wysokości **znacznie niższej, bo 4.973,50 zł!** (pismo EP S.A. z dnia 06.07.2000 r. – k. 42 akt adm.)

Reasumując, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, iż kwestionowane przez państwa Kabatek warunki umowy z dnia 1.04.1999 r. o przyłączenie do sieci - w części dotyczącej ustalenia wysokości opłaty przyłączeniowej - zostały im narzucone. Bez takiego założenia, oświadczenie woli wnioskodawców skutkujące w swojej istocie sfinansowaniem części infrastruktury przedsiębiorstwa, jawiłoby się jako czynność nieracjonalna. Można stwierdzić, że gdyby ww. konsumenci mieli możliwość wyboru, nie zaakceptowałyby warunków umowy, które są dla nich w oczywisty sposób uciążliwe, gdyż obciążają ich w całości kosztami budowy urządzeń, które następnie stały się własnością przedsiębiorstwa.

Nieuzasadnione korzyści, jakie uzyskała Energetyka wynikają z tytułu zawyżenia stawki opłaty przyłączeniowej a arytmetycznie sprowadzają się do różnicy między nakładami poczynionymi przez wnioskodawców, a prawidłowo ustaloną opłatą przyłączeniową.

Z uwagi na powyższe stwierdzić należy, że Energetyka Poznańska S.A. swoim działaniem wyczerpała wszystkie przesłanki praktyki monopolistycznej z art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej.

Z tych względów, Urząd postanowił, jak w pkt I sentencji.

Stosownie do art. 14 ust. 1 i 2 ustawy antymonopolowej, w decyzjach wydanych na podstawie art. 8 ust. 1 organ ochrony konkurencji i konsumentów może wymierzyć karę pieniężną w wysokości do 100% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, płatną do budżetu państwa. Przychodem, w rozumieniu art. 2 pkt 10 ustawy antymonopolowej, jest 1/12 przychodu uzyskanego w roku podatkowym poprzedzającym dzień wydania decyzji, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób prawnych. Energetyka osiągnęła w roku 1999 przychód w wysokości 1.083.558.267,77 zł. Kara wymierzona w wysokości maksymalnej, zgodnie z powołanymi przepisami, wynosiłaby zatem 90.296.522,31 zł. Organ wymierzył jednak karę w wysokości **100.000 zł**, czyli w granicach niccałego 0,01% (108.355,83 zł) jej wysokości maksymalnej.

Zgodnie z poglądami doktryny, ograniczenie się jedynie do wydania decyzji nakazującej zaniechanie stosowania praktyk monopolistycznych jest sankcją mało dotkliwą, nie mającą dostatecznie silnego waloru prewencyjnego, przeciwdziałającego stosowaniu w przyszłości podobnych praktyk. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nakładając na Energetykę karę pieniężną w wysokości 100.000 zł (słownie: sto tysięcy złotych) uznał, iż taka jej wysokość odpowiada dotychczasowej linii orzeczniczej i polityce Urzędu, akcentującej pierwszeństwo edukacyjnego oddziaływania na przedsiębiorców przed oddziaływaniem represyjnym. Pod uwagę wzięte zostały także możliwości finansowe przedsiębiorcy. Wysokość dochodu Energetyki Poznańskiej S.A. podana w zeznaniu podatkowym CIT – 8 za 1999 rok to kwota 40.823.859,06 złotych (czterdzieści milionów osiemset dwadzieścia trzy tysięcy osiemset pięćdziesiąt dziewięć i 6/100 złotych).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt II sentencji.

Od niniejszej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Antymonopolowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia decyzji, za pośrednictwem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatura w Poznaniu.

Otrzymują:

Energetyka Poznańska S.A.
ul. F. Nowowiejskiego 11
60-967 Poznań

Bernadeta i Mieczysław K. [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

Departament Prawny
Urzędu ochrony Konkurencji i Konsumentów
w Warszawie

z up. PREZESA URZĘDU
OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DYREKTOR DELEGATURY w POZNANIU

Edward Stabicki